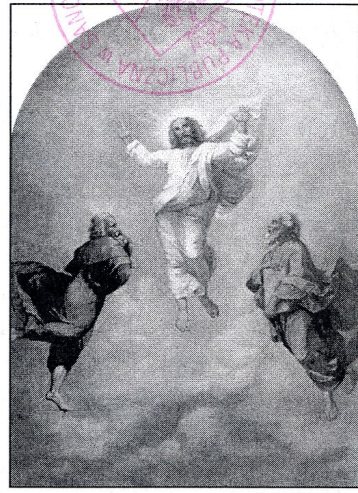




# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 18 (612) 10 maja 2015 r.

## Święto Flagi



Rynek sanocki, 30.04.2015 r., występy przedszkolaków z okazji Święta Flagi, fot. ks. Tomasz Grzywina

## „Kochaj i czyń, co chcesz”

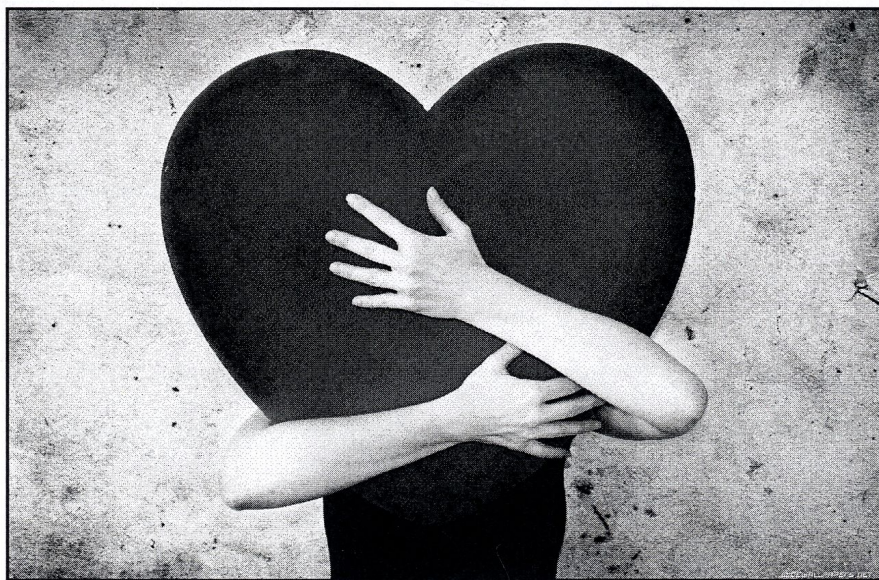
Tytułem dzisiejszego rozważania uczyniłem sentencję autorstwa św. Augustyna, bardzo znaną i często powtarzaną, choć może nie zawsze dobrze rozumianą. „**Kochaj i czyń, co chcesz**” („Dilige, et quod vis, fac”) – to zdanie, wydaje mi się, jest ściśle związane z dzisiejszą Ewangelią i jego treść wynika z rozważenia słów Jezusa z Wieczernika. „**Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i ja was umiłowałem**” (J 15,9a) – mówi Jezus, wskazując na źródło pięknej i najbardziej intensywnej miłości. Jest ona skierowana od „ródła (Ojciec), przez Syna, ku ludziom. Dalej Jezus mówi: „**Wytrwajcie w miłości mojej**” (J 15,9b). Jezus mówi do nas – „Trwaj w miłości”; „kochaj!”, a więc wypowiada jakby pierwszą część wezwania św. Augustyna. To „kochaj” ma dwa wymiary – jeden odnosi się do miłości Boga („Trwajcie w miłości mojej” – Ojca, Syna i Ducha Św.); drugi do miłości bliźnich („chcę, abyście się wzajemnie miłowali”). Należy połączyć w sobie te dwa ramiona miłości, a właściwie to drugie zaczerpnąć od pierwszego, bo „**Bóg jest miłością**” i „**miłość jest z Boga**” (por. 1 J 4,7-8).

W dalszej części przemowy Jezus mówi o zachowywaniu przykazań. Mówi to w trybie warunkowym: „**Jeżeli będziecie zachowywać moje przykazania, wytrwacie w miłości mojej**” (J 15,10). Ale taka postawa ma także wymiar zwrotny, można też powiedzieć: „**Jeżeli będziecie trwać w miłości, będziecie zachowywać przykazania**”. Są to postawy ściśle ze sobą związane i wynikające z siebie. Kto kocha Chrystusa, kocha bliźniego, kto kocha bliźniego, zachowuje przykazania, czyli pełni wyłącznie dobre uczynki. Jezus zdaje się mówić: „**Jeżeli kochasz, będziesz czynić tylko dobro**”. Inaczej, jak Augustyn, można powiedzieć: „**Kochaj i czyń co chcesz**”. Miłość motywuje tylko i wyłącznie do czynienia dobra i pełnienia uczynków miłości, a nigdy do zła i wyrządzenia krzywdy bliźniemu. Wniosek - jeśli naprawdę kochasz, posiadasz w sercu oba wymiary miłości, wszystko, co uczynisz, będzie dobre.

Jest tylko jedno „ale”. Wybitny XX-wieczny teolog, Ojciec Henri de Lubac SJ, napisał w ten sposób: „**»Kochaj i czyń, co chcesz« — powiedział Augustyn — o ile kochasz**

wystarczająco, by we wszystkim, co robisz, kierować się miłością... Lecz nie uznaj nazbyt szybko, że wiesz, co to kochać” (Sur les chemins de Dieu, „Foi Vivante” 22, s. 184). Trzeba więc uważać, aby nie zachwycić się sobą, aby nie sądzić przedwcześnie, że naprawdę umiemy kierować się miłością, bo to może prowadzić do błędnych decyzji.

Spróbujmy wyrazić sentencję św. Augustyna w konkretach. Jeżeli ktoś jest na przykład ojcem rodziny i jednocześnie kocha Boga oraz kocha swoich bliskich (żonę, dzieci) to bez zawahania podejmuje następujące postawy: pracuje dla rodziny (nieraz wiele godzin), szanuje żonę, troszczy się o dzieci, nie zaniedbuje ich wychowania, nawet nie myśli o zdradzie, o ucieczce z domu, zawsze po pracy wraca do swoich, a nie wędruje za kolegami czy przyjemnościami. Taka miłość łączy się ściśle z odpowiedzialnością. Bp Rudolf Pierskała wyraził to 1.05.br w czasie kazania na pielgrzymce rodzin na Górę św. Anny mówiąc o roli ojca. „**W zasadzie można by zadania ojca sprowadzić do dwóch pojęć kluczowych: miłość i odpowiedzialność. Mężczyzna musi być zdolny do miłości ofiarnej swojej rodziny, chce być ojcem i poświęca się ojcostwu, a nie poświęca się tylko karierze zawodowej. Ma właściwą hierarchię wartości, tzn. na pierwszym miejscu musi stać zawsze Bóg i jego relacja z Bogiem, na drugim miejscu ma być żona i jego relacja z żoną, dalej dzieci i relacja do nich, a dopiero potem inni ludzie. Jeżeli tę kolejność zburzy, to w rodzinie będzie źle się działo. Ojciec w rodzinie powinien podjąć także trud samowychowania, aby w efekcie trudu walki ze sobą, swoimi słabościami, emocjami, uczuciami osiągnąć stan, w którym może**



Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2
Życzenia.....	3
Prasowe refleksje.....	4
Zaproszenie na festiwal.....	5
Narodzenie Jana.....	6
Zaproszenie na pielgrzymkę.....	7

Komunikaty.....	8
Dzień Flagi.....	10
3 Maja.....	12
Kult Matki Bożej Pocieszenia.....	14
Ogłoszenia i intencje.....	16

*powiedzieć, że potrafi panować nad sobą – dopiero wtedy mamy do czynienia z dojrzałym ojcem”*

Dojrzały ojciec, nawet gdyby przysłała chwila próby i pokusa, związana z jakimś życiowym obowiązkiem, np. wyjazd na delegację czy na dłuższy czas za granicę czy poznanie ciekawej, miłej osoby, jego miłość mówi takiej pokusie: „Nie”. Miłość i odpowiedzialność powstrzymuje go od grzechów. Można do niego powiedzieć, „*jeśli kochasz, to czyn, co chcesz*”. Taki człowiek nie będzie uciekał od swoich obowiązków w alkohol, zdradę, hazard, bo on naprawdę kocha.

Powie jednak ktoś – człowiek jest istotą słabą i grzeszną. Wielu ucieka i zdradza- dlaczego? – bo nie kochali naprawdę, dlatego uczynili to, co nie wynika z odpowiedzialnej miłości. Wszystko dzieje wtedy, gdy zbyt mało kochamy, gdy za bardzo ufamy sobie, gdy nie kierujemy się chrześcijańską miłością i odpowiedzialnością. Gdybyśmy kochali naprawdę, ze wszystkich sił, to wtedy nie byłoby tylu grzechów, to niejedyn z ludzi nie złamałby swojego życia i sumienia

poprzez ucieczki w grzech od tego co jest miłością. A miłość bywa trudna i wymaga ofiary...

Uwaga na pomyłkę. Niektórzy ludzie tłumaczą swoje przed- czy pozamałżeńskie życie seksualne sentencją Augustyna: „*Kocham, a więc wszystko mi wolno*”. To nie o to chodzi w tym wypadku. „Kocham” Augustyna odnosi się w pierwszym rzędzie do samego Boga. Jeśli Jego kocham, to wszystko, co dobre, jest moim najważniejszym celem i zadaniem. To miłość odpowiedzialna i czysta wynika z miłości Boga. Wszelkie pożądaniami i zdrady usprawiedliwane miłością to diabelska wymówka. Należy czuwać i unikać pomyłki, między miłością a pożądaniem, słabością czy zwyczajną głupotą istnieje bardzo cienka granica.

„*Kochaj i czyn, co chcesz*”- te słowa nie są pustym frazesem. Tysiące ludzi żyjących w ciągu wieków chrześcijaństwa czuło niepowstrzymany imperatyw, aby kochać ze wszystkich sił. Im już nie wystarczyła nawet miłość obłubieńcza do męża czy żony, ale czuli miłość nieogarnioną,

której podmiotem i źródłem, ale i przedmiotem, może być tylko Bóg. Tak czuł św. Paweł po nawróceniu, kiedy pisał: „*Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii*” (1 Kor 9,16), oczywiście ze względu na miłość do Boga. Tak czuł św. Augustyn po nawróceniu, gdy wołał: „*Zbyt późno cię umiłowalem, Piękności tak dawna, a tak nowa*” (Wyznania). Tak czuł św. Franciszek z Asyżu, który wołał: „*Miłość nie jest kochana!*”. I św. Matka Teresa z Kalkuty, która z tej miłości podjęła posługę wobec najuboższych na tej ziemi i mówiła, że największy głód na świecie, to wcale nie głód chleba, ale głód miłości.

„*Kochaj i czyn, co chcesz*” – te słowa są piękne i bardzo mądre. To nie jest usprawiedliwienie dla pożądań i grzeszków, to jest imperatyw, aby naprawdę kochać – Boga i bliźniego, jak siebie samego, a nawet więcej, tak, jak Jezus nas umiłowal. O tym pamiętajmy i wtedy nie będziemy narzekać na trud życia według przykazań, ale będziemy cieszyć się z tego, że żyjemy w łasce i miłości Boga.

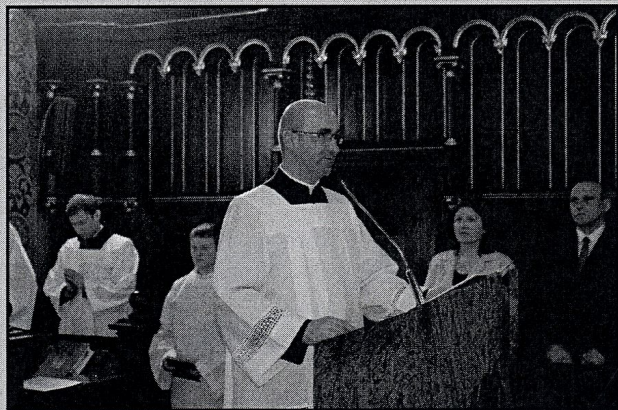
*Ks. Tomasz Grzywina*

## **„Życzymy zdrowia i szczęścia i błogosławieństwa przez Serce Maryi”**

W tym tygodniu przeżywamy kolejne imieniny i jubileusze. Przede wszystkim ks. Dziekan i Proboszcz, Andrzej Skiba obchodzi imieniny, które wypadają w dniu wspomnienia św. Andrzeja Boboli, 16 maja. Dostojnemu Solenizantowi życzymy obfitości Bożych łask i darów Ducha Świętego w trudnej pracy kapłańskiej, proboszczowskiej, a także posłudze słowa i sakramentów świętych. Niech Pan darzy Go zdrowiem i pomyślnością w każdej chwili życia, a Matka Kapłanów umacnia w gorliwości kapłańskiej i duszpasterskiej.

Inny piękny powód świętowania to 10 rocznica święceń ks. Tomasza Podolaka, która przypada 15 maja. 10 lat to już dosyć duża przestrzeń czasu, po której można podjąć pierwsze podsumowania i dziękczynienie. Życzymy ks. Tomaszowi pomyślności w pracy duszpasterskiej, związanej przede wszystkim z młodzieżą, przygotowaniem Światowych Dni Młodych w przyszłym roku, owocnego pielgrzymowania na Jasną Górę i obfitości Bożych łask i darów.

*Red.*



## Prasowe refleksje i przypomnienia

W sobotnie, deszczowe i zimne przedpołudnie, 2 maja, sięgnąłem po prasę katolicką, aby zobaczyć drugą stronę rzeczywistości, jakże odmienną od tej, którą lansują media związane z rządem, które kierują nas w stronę poprawności politycznej.

„Niedziela” w wielu artykułach jest poświęcona uroczystościom związanym z Matką Bożą, Królową Polski. Bardzo przemawiające są tytuły tych publikacji: „Zapomniałaś, Polsko, o swojej Królowej?” czy „Polsko, uwierz w swoją wielkość! – wołają biskupi”. Artykuły te w jakiś sposób oddają to, co dzieje się ostatnio w naszej Ojczyźnie czy nawet na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Trzeba powiedzieć, że lektura ta nie napawa optymizmem.

Co oznacza, że Matka Boża jest naszą Królową? Historycznie rzecz ujmując oznaczało to posłuszeństwo Jej Synowi oraz Kościołowi. Była to zgodna współpraca Maryi z naszym Narodem. „Ta owocna współpraca była gwarantem naszej tożsamości religijnej oraz narodowej (...). Polskie królowanie Matki Bożej stało się swoistym przymierzem (...), które nadal obowiązuje i domaga się wysiłku z naszej strony” – pisze o. Jan Pach, paulin.

Przymierze, to obustronny, wzajemny, zobowiązujący układ. A jak ten układ wygląda w dzisiejszej rzeczywistości? Czy jesteśmy wierni Matce Najświętszej i Jej Synowi? Trzeba zapytać: czy w swoim życiu dajemy świadectwo swojej wiary i przywiązania do Kościoła, do wartości moralnych wynikających z Dekalogu, z Ewangelii czy nauki Kościoła? Odpowiedź narzuca się sama:

„Propaganda rządowych mediów oraz komercyjnych stacji, dziwnie „zatroskana” o Kościół, przygotowuje karkołomne kłamstwa, żeby udowodnić, iż na polskiej ziemi się on przeżył, że nic dobrego nie wnosi w dzieje narodu, że mu wręcz szkodzi. Dlatego też media te nie ukazują dobra, które Kościół czyni w Polsce, jakby nic dobrego z jego udziałem się nie działo. Czyli – Kościół to tylko przejściowy folklor? Do tego dochodzą jeszcze nieodpowiedzialne

głosy, że „kult maryjny się przeżył”, łącznie z nawiedzaniem kopii jasnogórskiego Obrazu. Ktoś powie, że są znaki dobra i nadziei. Matka Boża chodzi po Warszawie, była nawet u prezydenta. Tylko jak Ona tam się czuła, widząc sprzeczność oficjalnych deklaracji katolicyzmu z konkretnymi decyzjami, które nie mają nic wspólnego z Kościołem i Ewangelią? Czy Polacy tego nie widzą, czy do tego stopnia są zaślepieni, że nie czują, iż ktoś posługuje się Matką Bożą dla swoich interesów, sprzecznych z interesami Polski? Czy mamy tego nie mówić, dać się zamknąć w getcie milczenia, pozwolić sobie wmówić, że trzeba być tolerancyjnym dla wszelkiego rodzaju faryzeizmu? Nie! Pomocni Maryi nie pozwalają się zakrzywić, mają odwagę mówić prawdę, upominać się o należne im poszanowanie, które wszystkim gwarantuje konstytucja. (...) Matka Boża nie chce, żebyśmy milczeli, Ona oczekuje naszego głosu, że Bóg nie umarł na polskiej ziemi, że rację ma Jezus i Jego Ewangelia, nie zaś europejskie ustawodawstwo, przed którym bija pokłony jak przed pogańskimi bożkami polscy decydenci, którzy Ojczyznę nie kochają. Kłamią, że im na Polsce zależy. Czy Polacy tego nie widzą? Jak w takiej tragicznej sytuacji Matka Boża sobie z nami poradzi?”

To głos otrzeźwienia, ale dojdzie do wszystkich? Nie dojdzie! Są bowiem przekonani o swojej wyższości, swojej racji. Oni nie dopuszczają do swojej świadomości, że „bez Boga, ani do proga”. Dlaczego tak atakowane jest Radio Maryja, o. Tadeusz Rydzyk, Telewizja Trwam. Odpowiedź daje autor omawianego artykułu: „Bywalców europejskich salonów bezbożnictwa te ośrodki polskości i katolicyzmu irytują, toteż wołają o ich zamknięcie, żeby nie psuły szatańskiej roboty”. Paulin Jan Pach powołuje się na słowa o. Augustyna Kordeckiego, który wołał: „Ludzie, nie bójcie się, uspokójcie się, jeszcze Najświętsza Pani pokaże, że od burzących kolubryn mocniejsza! (...) Szydzą i drwią z nas nieprzyjacieli, pytając, co nam z dawnych cnót zostało. A ja odpowiem: Wszystkie

zginęły, ale pozostała cześć dla Najświętszej pani, na którym to fundamencie reszta odbudowana być może”. Trzeba nam czujności, aby nie pozwolić aby nas zakrzywiano, wyciszono. Nie pozwolić sobie wmówić, że chrześcijaństwo, religia, szkodzi Polsce. Nie dać się uwieść krzykliwemu i agresywnemu liberalizmowi. Obecnie nastał czas „przeorywania polskich sumień”, czas wołania o przebudzenie, o otrzeźwienie z amoku propagandy. Nie pozwólmy, aby nas zakrzywiano, ale wołajmy o to, aby Maryja była Królową naszych serc i sumień. Trzeba popatrzeć na wszystko, co się dzieje, w sposób trzeźwy, krytyczny, głównie przed przyszlóroczną 1050 rocznicą chrztu Polski i Światowego Dnia Młodzieży. Czuwajmy, bo diabeł w tym czasie będzie szalał.

A coś z naszego podwórka. Jest już dość ciepło. Drzwi od kościoła od strony ulicy są otwarte. Wystarczy rzucić okiem na przechodniów przechodzących obok kościoła. Najczęściej idą nie zwracając na nic uwagi. Mężczyźni idą w czapkach, żaden się nie zatrzyma choćby na moment, nie przeżegna. Podobnie jest z młodzieżą. Czasem jakaś kobieta przystanie, przeżegna się czy popatrzy w stronę ołtarza. Czy to co Boże już tak nam zobojętniało? Czy czasem naszej wiary nie wyznajemy w „czapce niewidce”? Nie chodzi przecież o jakieś zewnętrzne manifestowanie, ot tak na pokaz, ale o jakiś szacunek wobec miejsca świętego i tajemnic wiary, jakie tu się dokonują. To tak do przemyślenia dla wszystkich, którzy przechodzą przed kościołami, kapliczkami, miejscami kultu. To prawdą, że wiarę można wyznawać „w duchu i prawdzie”, ale Pan Jezus mówi też: „Kto się do Mnie przyzna przed ludźmi, do tego i Ja się przyznam przed Moim Ojcem, który jest w niebie”. Nie zacytuje drugiej części Jego wypowiedzi.

Trwają matury. Ile młodych ludzi przyszło do kościoła przed egzaminem maturalnym? Garstka! Może im wystarczy tylko sama ściągą sprytnie ukrywana?

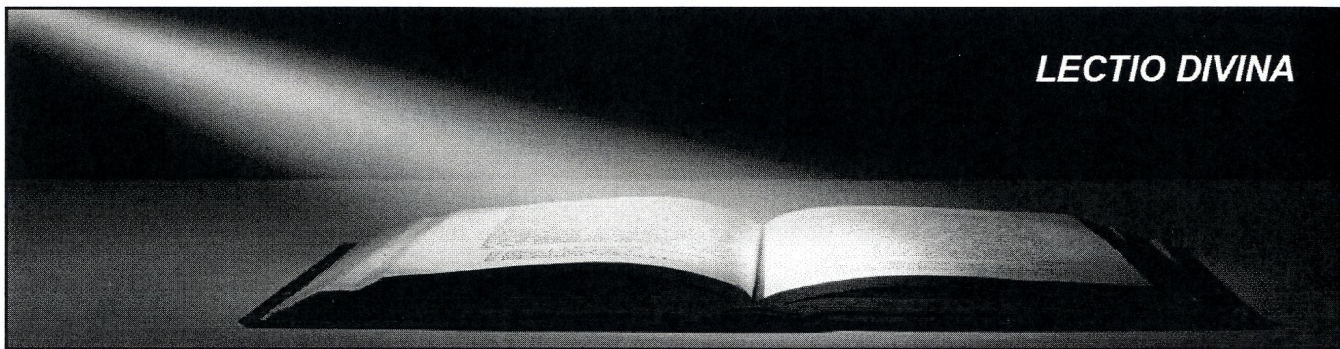
*Ks. Andrzej Skiba.*

# Zaproszenie do udziału w Festiwalu Piosenki Religijnej

Parafia pw. Przemienienia Pańskiego organizuje w dniach 30-31 maja XIII Festiwal Piosenki Religijnej, który odbędzie się w Klubie Górnika w Sanoku. Zapraszamy do wzięcia udziału w festiwalu zarówno solistów, jak i zespoły, w tym działające przy parafiach. Można się zgłaszać w kancelarii parafii Farnej lub przez internet na mail: grzywnat@wp.pl od dnia 25.05.2015 roku. Regulamin i karta uczestnika są dostępne na stronie internetowej parafii [www.fara.sanok.pl](http://www.fara.sanok.pl).

Telefon kontaktowy: ks. Tomasz Grzywna Tel. 696-473-618  
p. Monika Brewczak - tel. 609-095-895





## Narodzenie Jana – Benedictus (Łk 1,57-80)

<sup>57</sup> Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. <sup>58</sup> Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. <sup>59</sup> Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. <sup>60</sup> Jednakże matka jego odpowiedziała: „Nie, lecz ma otrzymać imię Jan”. <sup>61</sup> Odrzekli jej: „Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię”. <sup>62</sup> Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. <sup>63</sup> On zażądał tabliczki i napisał: „Jan będzie mu na imię”. I wszyscy się dziwili. <sup>64</sup> A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. <sup>65</sup> I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. <sup>66</sup> A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: „Kimże będzie to dziecko?” Bo istotnie ręka Pańska była z nim.

<sup>67</sup> Wtedy ojciec jego, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc: <sup>68</sup> „Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go, <sup>69</sup> i moc zbawczą nam wzbudził w domu sługi swego, Dawida: <sup>70</sup> jak zapowiedział to z dawien dawna przez usta swych świętych proroków, <sup>71</sup> że nas wybawi od nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą; <sup>72</sup> że miłosierdzie okaże ojcom naszym i wspomni na swoje święte Przymierze - <sup>73</sup> na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu, Abrahamowi, że nam użyczy tego, <sup>74</sup> iż z mocy nieprzyjaciół wyrwani bez lęku służyć Mu będziemy <sup>75</sup> w pobożności i sprawiedliwości przed Nim po wszystkie dni nasze. <sup>76</sup> A i ty, dziecko, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo

pójdiesz przed Panem torując Mu drogi; <sup>77</sup> Jego ludowi dasz poznać zbawienie [co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów, <sup>78</sup> dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, <sup>79</sup> by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju”. <sup>80</sup> Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

### Meditatio

W górskiej krainie Judy dla miasteczka Ain-Karim nadszedł czas radości. Podeszła już w latach Elżbieta żona kapłana Zachariasza urodziła syna. Była to odpowiedź miłosiernego Boga na usilne prośby i modlitwy małżonków o dar rodzicielstwa, uwalniający Elżbietę od cierpienia i hańby niepełności, oraz Boży plan uczynienia nowo narodzonego dziecka tym, który przygotowuje drogę Panu. Uzasadniona jest radość współmieszkańców z narodzin dziecka, po którym wiele sobie obiecywano, gdyż „ręka Pańska była z nim” oraz z miłosierdzia okazanego małżonkom, ufny Bożej obietnicy. Nadanie wbrew tradycji imienia Jan, bo o nim mowa, które nastąpiło z posłannictwa Gabriela i posłuszeństwa rodziców a oznaczało: „Bóg jest łaskawy” i było wpisane w życie oraz przyszłą misję nowo narodzonego dziecka, wzbudziło zdziwienie i zbożny lęk wywołany okazaniem Bożej mocy. W przyszłości zdziwienie budzić będzie również działalność Jana, jak też nauka oraz znaki Jezusa i Jego uczniów. Wynika z tego że również dzisiaj, Kościół głoszący Dobrą Nowinę, nie powinien bać się zdziwienia i zdumienia a wzorem Jana Chrzciciela zdecydowanie wskazywać

na naszego Zbawiciela i jego obecność w naszym życiu i świecie. Mając to na uwadze, warto również zastanowić się czy my wierzący, po dwudziestu wiekach chrześcijaństwa jesteśmy w stanie cieszyć się każdym nowo narodzonym dzieckiem? Czy może bardziej zajęci jesteśmy tematem aborcji lub zapłodnieniem in vitro, niż losem porzuconych dzieci w domach dziecka? Również na naszych oczach, kobieta oczekująca dziecka, przestaje być w „stanie błogosławionym” a kojarzymy ją bardziej z ponoszonym ciężarem.

Wdzięczny za otrzymaną łaskę i doświadczony zwątpieniem Zachariasz z natchnienia Ducha Świętego wyśpiewuje hymn uwielbienia i sławi miłosierdzie Boga, który nigdy nie zapomina o zawartym przymierzu z Abrahamem i o swoim narodzie wybranym, lecz wiernie wypełnia odwieczne obietnice, przygotowując świat na przyjście Mesjasza „Słońca Wschodzącego z wysoka”, który radość zbawienia poniesie również ludom pogrążonym w ciemności, czyli poganom. Oznacza to powszechność zbawienia za co jesteśmy winni Bogu szczególną wdzięczność, jako spadkobiercy pogaństwa a poprzez okazaną łaskę i miłosierdzie, powołani do bycia świadkami Ewangelii i dziedzicami Jego obietnicy. Jest to również okazja do przyjrzenia się własnej modlitwie. Czy stając przed Bogiem, tak jak Zachariasz pomimo własnych ułomności i słabości jesteśmy Mu w stanie do końca zaufać? A za otrzymane łaski uwielbiać i szczerze dziękować?

### Contemplatio

Uwielbiamy Pana bo jest dobry (Ps 107,1). Bóg jest zawsze dobry. Wierny w swoich obietnicach.

Doświadczył tego naród izraelski, który pomimo wielu upadków i bycia narodem „twardego karku” nie utracił wybraństwa obiecanego Abrahamowi i jego potomstwu. Boża Opaczność nigdy nie opuściła swojego ludu. Najpierw byli prorocy którzy napominali a w najcięższych chwilach podnosili ducha Izraela, aż do Jana „nowego Eliasza” największego z proroków. Wdzięczność i uwielbienie okazane Bogu przez Elżbietę i Zachariasza jest wpisana w tradycję Starego Testamentu i cechuje ludzi świadomych Bożej opieki w czasach doświadczenia i próby.



Wdzięczność i uwielbienie jest także naszą powinnością za dar Jana Chrzciciela, którego urodziny jako jedynego świętego Kościół obchodzi uroczyście. Benedictus Zachariasza jest radością ze spełnienia obietnic Bożych. Modlitwa uwielbienia za dzieła Pana jest również naszą radością, dlatego że Bóg tak w przeszłości jak i obecnie jest pełen miłosierdzia, wierny złożonym obietnicom. On kieruje naszym życiem, On kieruje Kościołem, On kieruje historią świata.

#### **Actio**

Z pokorą patrzę na moją relację z Panem Bogiem:

- Czy oddaję należną cześć Bogu?
- Czy odczytuję wolę Bożą w zdarzeniach które mnie dotyczą?
- Jak reaguję na trudne i niezrozumiałe doświadczenia w moim życiu?
- Czy potrafię cieszyć się ze szczęścia innych?

## **Pieszo na spotkanie z Bobolą w Strachocinie**




**Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestnictwa w  
XII pieszej pielgrzymce do Sanktuarium Andrzeja Boboli  
w Strachocinie**

**16 maja członkowie Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej  
spotykają się na dorocznej pielgrzymce  
w Sanktuarium Andrzeja Boboli w Strachocinie**

*Wszystkich, którzy chcą pieszo dotrzeć do Strachociny zapraszamy  
na wspólne pielgrzymowanie. Wymarsz 16 maja (sobota) o godz. 6.00  
spod kościoła Przemienienia Pańskiego (Fara) w Sanoku*

*Parafialny Oddział Akcji Katolickiej*

  
 PODKARPACKI WOJEWÓDZKI  
 KONSERWATOR ZABYTKÓW  
 w Przemyślu  
 ul. Grzegorza z Sanoka 27 37-700 Przemyśl  
 UOZ-1.5124.6.132.2015

Przemyśl, 23 KWI 2015

**Parafia Rzymskokatolicka  
 pw. Przemienienia Pańskiego  
 FARA w SANOKU  
 ul. Grzegorza z Sanoka 5  
 38-500 SANOK**

Uprzejmie informuję, że ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przeznaczonych w roku 2015 na prace konserwatorskie przy zabytkach ruchomych, zarezerwowana została kwota: **20.000 zł. (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych)**

z przeznaczeniem na:

**wykonanie II etapu prac konserwatorskich przy ołtarzu bocznym z obrazem Najświętsze Serce Jezusa w kościele farnym w Sanoku.**

W związku z tym, proszę o potwierdzenie zakresu prac, który będzie wykonany w roku bieżącym.

O ile zakres ten będzie inny w stosunku do przesłanego przy wniosku, proszę o nowe, uaktualnione **kosztorysy** (oryginały). Proszę również o przesłanie **programu prac**.

Powyższe dokumenty proszę przesłać w terminie do trzech tygodni od daty otrzymania niniejszego pisma. Po ich otrzymaniu przygotowana zostanie stosowna umowa.

Podkarpacki Wojewódzki  
Konserwator Zabytków

  
 dr Grażyna Stojak

Otrzymują:

1. Adresat
2. Delegatura WUOZ w Krośnie
3. a/a

IZ



Rok założenia  
1925

# ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 IM. KAROLA ADAMIECKIEGO

38-500 Sanok, ul. Sobieskiego 23

tel. 13 46 38 010, fax 13 46 38 012

e-mail: zsesanok@post.pl      www.zs1sanok.pl

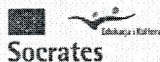
Szkoła realizuje  
projekty w ramach:

Sanok, dnia 04.05.2015 r.

ZS1.4251.11.2015



Program  
Młodzież  
w działaniu



Program GLOBE



e Learning

eTwinning

Ksiądz dr Andrzej Skiba  
Proboszcz

Parafii Przemienienia Pańskiego  
w Sanoku

Uczniowie naszej Szkoły tworzący Zespół „Ekomania” biorą udział w VI edycji ogólnopolskiego konkursu edukacyjnego „Drugie życie elektrośmieci”.

Przed młodzieżą drugi etap konkursu, którego celem jest promocja zasad postępowania z zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym oraz przygotowanie i przeprowadzenie zbiórki sprzętu i zużytych baterii. Dlatego zwracamy się z prośbą o przekazanie krótkiej informacji podczas ogłoszeń duszpasterskich w niedzielę 10 maja:

„Dyrekcja, nauczyciele i młodzież Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku (dawny *ekonomik*) zapraszają do udziału w zbiórce zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii, która odbędzie się w piątek 15 maja oraz w sobotę 16 maja w siedzibie szkoły przy ulicy Sobieskiego 23. Szczegóły na plakatach”.

Jednocześnie prosimy o umieszczenie tej informacji w gazetce parafialnej „Góra Przemienienia” oraz na stronie internetowej parafii.

W pierwszym etapie konkursu nasz Zespół zajął III miejsce w Polsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Mamy nadzieję, że dzięki Państwa pomocy uda nam się osiągnąć sukces w ogólnej klasyfikacji konkursowej i zdobyć cenne pomoce dydaktyczne dla szkoły.

mgr Małgorzata Chomiszczak

M. Chomiszczak  
nauczyciela geografii

mgr Maria Pospolita

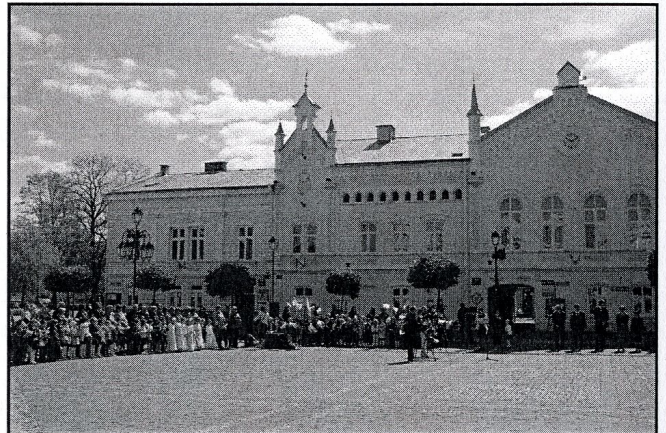
M. Pospolita  
Dyrektor Szkoły

# Dzień Flagi

Dnia 30 kwietnia na Rynku w Sanoku odbyły się uroczystości poprzedzające Święto Flagi. Uczestniczyły w nich władze miasta oraz dzieci z przedszkoli miejskich wraz z opiekunami. Po uroczystym podniesieniu flagi państwowej na maszt odbył się program artystyczny w wykonaniu przedszkolaków. Były to wiersze, piosenki i tańce ludowe zaprezentowane przez najmłodszych.

Drugą częścią uroczystości stanowił przemarsz delegacji szkół, którego uczestnicy zainscenizowali jakiegoś wydarzenie z historii Polski. Dzieci i młodzież byli przebrani w stroje z epoki, której wydarzenie przedstawiali. Nie zabrakło królów, dam dworu, biskupów, uczonych, żołnierzy, powstańców różnych epok. Piękne widowisko zakończyło się przy pomniku Tadeusza Kościuszki.

*Tekst i foto Ks. Tomasz Grzywna*





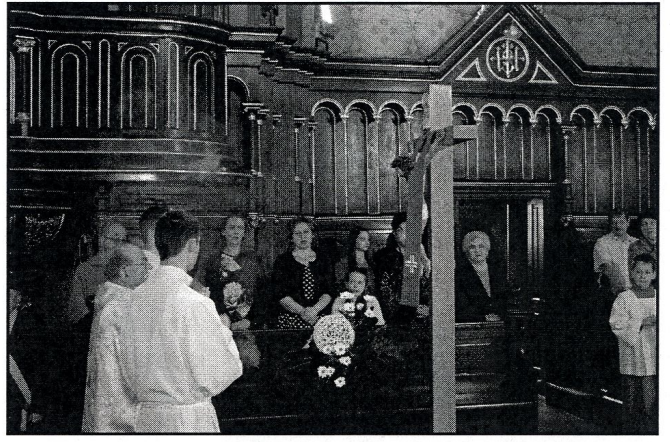
## Święto 3 maja

Dnia 3 maja świętowaliśmy uroczyste kolejną rocznicę uchwalenia konstytucji 3 maja oraz dzień Matki Bożej Królowej Polski. Na mszy świętej za Ojczyznę o godzinie 11.00 zgromadzili się przedstawiciele władz miasta, powiatu i gminy oraz harcerze i liczne poczty sztandarowe.

Koncelebrze przewodniczył ks. Prałat Feliks Kwaśny, a kazanie wygłosił nasz Gość O. Tadeusza Jacek, franciszkanin z Kalwarii Paławskiej. Śpiew animował zespół „Soul” pod dyrykcją p. Moniki Brewczak i p. Bartka Kalinki przy organach. Po Mszy świętej delegacje udały się pod Krzyż Jubileuszowy, a następnie pod pomnik Tadeusza Kościuszki.

*Red.*





# KULT MATKI BOŻEJ POCIESZENIA

Nowe sanktuarium maryjne w archidiecezji przemyskiej zostało ustanowione 19 marca 2005 r. przez Abpa Józefa Michalika przy franciszkańskiej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Sanoku. Uroczyste ogłoszenie dekretu o ustanowieniu sanktuarium nastąpiło 8 maja, w czasie Mszy Świętej odpustowej, gdy proboszczem był wówczas o. Stanisław Glista. W bieżącym roku mija 10 lat od tego ważnego dla Sanoczan i Ojców Franciszkanów wydarzenia. Jest to dobra okazja by przypomnieć i przybliżyć historię kultu Matki Bożej Pocieszenia, Pani Ziemi Sanockiej w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego OO. Franciszkanów w Sanoku. Ustanowione sanktuarium w Sanoku jest 24 w archidiecezji przemyskiej i dziewiątym w krakowskiej prowincji franciszkanów.

“W Sanoku, mieście ongiś królewskim, na zbiegu wschodniej pierzei Rynku z południową, stoi skromny, ale pełen dostojenstwa kościół OO. Franciszkanów. Kościół ten wybudował w roku 1606 Piotr Bal Podkomorzy Sanocki, z kamienia polnego, zebranego po pożarze starego kościoła, wystawionego na miejscu ofiarowanym Franciszkanom przez królową Elżbietę, siostrę Kazimierza Wielkiego. Franciszkanie objęli to miejsce wewnątrz murów obronnych sanockiego Grodu w 1384 roku. Przedtem od 1377 roku, mieszkali poza murami w klasztorze, ofiarowanym im przez księcia Władysława Opolczyka i obsługiwali

drewniany kościół pod wezwaniem Matki Boskiej.

Duchowość franciszkańska od czasów św. Franciszka kładzie nacisk na takie elementy jak: chrystocentryzm (Jezus Chrystus jako centrum wiary i kultu) z uwzględnieniem człowieczeństwa Chrystusa i wyniszczenia dla człowieka z miłości (Boże Narodzenie, Męka Pańska), kult Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo i cześć dla Matki Bożej. Biedaczyna z Asyżu nakazywał wszystkim swoim braciom „czcić na każdym miejscu i w każdym czasie Chwalebłą Matkę Pana naszego Jezusa Chrystusa”.

Franciszkanie rozwinęli w Sanoku kult Matki Bożej w szczególny sposób na nowym miejscu, kiedy otrzymali od Krzysztofa Tarnawskiego obraz Matki Bożej. Obraz musiał być czczony i bardzo ceniony przez wiernych i zakonników, skoro w 1596 roku, o. Jan Donat a'Caputo wizytator generalny, z prawdziwą satysfakcją stwierdził w protokole wizytacyjnym: „Ten piękny obraz przywiózł z Moskwy Krzysztof Tarnawski i podarował go Kościołowi OO. Franciszkanów”. Szkoda, że nie zanotował daty przekazania obrazu franciszkanom. Powstaje pytanie, czy ten obraz, który aktualnie znajduje się w kościele franciszkańskim, to wspomniany obraz przywieziony z Moskwy? Jak wynika z badań, raczej nie. W Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce istnieje taki zapis: Matka Boża Pocieszenia (mylnie identyfikowana z obrazem

przywiezionym przez K. Tarnawskiego i wzmiankowanym w 1596 r. w kronice Jana Donata Caputo). Być może pierwotny obraz spłonął wraz z kościołem (1634 r.), lub gdzieś zaginął. Jak czytamy w kronikach klasztornych tytuł obrazu „Matka Boża Pocieszenia” w sanockim kościele franciszkanów powstał w związku z Bractwem Paska Matki Bożej Pocieszenia, które istniało już przed rokiem 1783. Bractwo to spotykało się i odprawiało Msze św. przed obrazem Matki Bożej, być może to jego członkowie byli fundatorami tego obrazu. Jest to prawdopodobne, gdyż w świetle ostatnich badań konserwatorskich, pochodzenie obecnego obrazu datuje się na drugą połowę XVII w. W księdze rozchodów klasztoru w sierpniu 1777 r. znajduje się m.in. taki wpis: „Skórki na paski N.M.P. Pocieszenia: złotych 5 i groszy 16”. Członkowie tego Bractwa nosili rzemienne pasy, dlatego też w starych zapiskach spotyka się nazwę: „Bractwo Rzemienia Matki Bożej Pocieszenia”. Bractwa takie zakładano przy kościołach, w których znajdowały się obrazy słynące kultem i łaskami. Takie bractwo istniało np. w Kalwarii Pałacowskiej, Rychwałdzie, Kombornii koło Krosna.

Bractwo w Sanoku ostatecznie przyjęło nazwę „Bractwo Paska Matki Bożej Pocieszenia”. Kroniki odnotowały, że klasztor w XVIII w. miał blachę sztychową do powielania obrazków Sanockiej Matki Bożej Pocieszenia i drukowano książeczki o kulcie Matki Bożej na ziemi sanockiej. O żywym kulcie tego obrazu świadczyły przynoszone dywany, troška o ołtarz, sznury koralii, odznaczenia cywilne, obrączki ślubne, pierścionki. W roku 1783 spalił się sanocki kościół farny księży mansonarzy, pod wezwaniem św. Michała. Nabożeństwa przeniesiono do kościoła franciszkańskiego. Stan ten trwał do roku 1887. W tym czasie został ochrzczony w tej parafii Zygmunt Gorazdowski, przyszły święty kapłan „Lwowski Ksiądz Dziadów i Ojciec Ubogich”.

Rozbiory Polski, potem czasy józefinizmu austriackiego i podwójne zarządzanie kościołem przez zakonników i księży diecezjalnych



osłabiły nieco kult do Matki Bożej Pocieszenia, lecz wierni czciciele Łaskawej Pocieszycielki zawsze o Niej pamiętali. W roku 1888 podjęto odnowienie ołtarza i obrazu Matki Bożej Pocieszenia. Gwardian klasztoru o. Józef Szczyrek zwrócił się do wiernych o pomoc tymi słowami: „Na cześć Maryi, aby nas zawsze pocieszała”. Lud chętnie przyjął tę odezwę, pomimo rozlicznych ucisków, co mógł ofiarować. Ojciec Alojzy Karwacki w roku 1894 napisał w Kronice Klasztornej: „Tu zanotować mogę, że od wielu osób sam słyszałem, jak wdzięczność ową same wyrażały Matce Bożej w Jej obrazie Pocieszenia. O cudowności tego obrazu przekonani są wszyscy w Sanoku i z okolic i rozliczne łaski przy nim otrzymują”. Inny z kronikarzy o. Otton Szmyd zanotował: „Wierni często zamawiali Mszę św. przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia. Do tej kaplicy chętnie i często po nabożeństwach spieszyli na modlitwę, aby Matce Bożej oddać hołd i przedstawić Jej swoje potrzeby duchowe i doczesne, a za otrzymane łaski w podzięce składali wota”. Tych wot nie zabrali nawet Austriacy za czasów cesarza Józefa II. Świadczy o tym o. Alojzy Karwacki w swojej historii klasztoru sanockiego, gdy pisze, że „cały obraz pokryty srebrnymi blachami i sukniemi, których nie zrabowali Austriacy, mimo że inne obrazy ze sreber ogołocili”. Część wot musiano sprzedać w 1936 roku na pokrycie kosztów remontów kościoła. Przez cały czas obraz Matki Bożej Pocieszenia znajdował się w kaplicy bocznej dziś zwanej św. Maksymiliana, gdzie był umieszczony.

W roku 1937 za czasów o. Teofila Bazana w miejsce starego drewnianego ołtarza postawiono nowy ołtarz stiukowy. Przy okazji poświęcenia nowego ołtarza zanotowano w kronice klasztornej, że „ks. Wicedziekan Bartłomiej Krukar, proboszcz sanocki, w podniosłem przemówieniu do wiernych, zachęcał do uciekania się pod opiekę Matki Bożej Pocieszycielki we wszystkich potrzebach duszy i ciała”. Po wojnie, ze względu na szerzący się kult i łatwiejszy dostęp, umieszczono go w bocznym ołtarzu i tam znajduje się do dnia dzisiejszego. W roku 1954 po odnowieniu i uroczystym poświęceniu obraz Matki Bożej

umieszczono na stałe w bocznym ołtarzu nawy głównej. Do ożywienia kultu przyczynił się gwardian o. Jakub Półchłopek, który w roku 1954 zaprowadził Księgę Kultu, w której notuje się nieprzerwanie podziękowania oraz prośby do Matki Bożej. W tej księdze czytamy m.in. własnoręcznie wpisane podziękowanie przez J. Em. ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Jak pisał kronikarz o. Otton Szmyd: „Zaznaczyć należy, że w tym czasie ks. Prymas pozbawiony wolności przez rząd PRL przebywał w Komańczy koło Sanoka u sióstr Nazaretanek. Wtedy to gwardian klasztoru o. Jakub Półchłopek ofiarował mu kopię obrazu Matki Bożej Łaskawej Pocieszycielki z Sanoka. Wierni zachęceni słowami i ojcowskim błogosławieństwem J. Em. Ks. Prymasa spieszą do Matki Bożej Łaskawej Pocieszycielki u Braciszków w Sanoku, aby złożyć Jej hołd czci należnej. Za wszystko dziękować i prosić o wsparcie w rozlicznych swoich potrzebach i sprawach”. Po trzech miesiącach od ofiarowania Obrazu Pani Sanockiej, Ks. Kardynał został uwolniony w październiku 1956 r.

Na prośbę franciszkanów i przy akceptacji Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 maja 1956 r. Sekretariat Episkopatu wystawił dokument nadający drugi tytuł kościołowi sanockiemu: Matki Bożej Pocieszenia (pierwszy tytuł to Podwyższenie Krzyża Świętego) oraz wyznaczył drugą niedzielę maja na uroczystość odpustową. Spełniły się życzenia zakonników i wiernych – cześć Matki Bożej Pocieszenia została ugruntowana i oparta na pewnych podstawach. Kolejnym ważnym wydarzeniem było erygowanie 1 lipca 1969 r. parafii przy klasztorze franciszkańskim. 12 maja 1996 r. franciszkanie zorganizowali uroczystość 400-lecia kultu Matki Bożej Pocieszenia, głównym gościem był Ks. Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski. W roku 2001 oddano do gruntownej rocznej renowacji i konserwacji ołtarz i obraz Matki Bożej. Krakowscy konserwatorzy przywrócili pierwotną kolorystykę ołtarza i odnowili obraz Pani Sanockiej. Spod wielu przemałowań, zabrudzeń i zniszczeń, wydobyto



piękną w kolorystyce i wyrazie postać Matki Bożej i Jej Syna Jezusa Chrystusa. Uporządkowano otoczenie obrazu, ramę i tło. Jesienią 2002 r. u dołu obrazu umieszczono srebrną różę, wykonaną z darowanego srebra przez czcicieli Matki Bożej, jako wotum – wyraz wdzięczności za Jej opiekę nad Ziemią Sanocką. Na płytce pamiątkowej przy róży został umieszczony napis: „Róża srebrna – wotum wdzięczności za królowanie na Ziemi Sanockiej Matki Bożej Pocieszenia, z prośbą o dalszą opiekę, ofiarują Czcciele. Sanok 2002”.

W Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, Pani Ziemi Sanockiej szerzy się także kult wielkich świętych Kościoła Powszechnego: o. Franciszka, o. Antoniego, o. Maksymiliana, ks. Zygmunta Gorazdowskiego i bł. Jakuba Strzeмиę. W Kaplicy zwanej Ogrójcem, sanoczanie oraz pielgrzymi mogą modlić się i uczcić Relikwie Świętego Zygmunta Gorazdowskiego, Kapłana z sanockim rodowodem, Apostoła Bożego Miłosierdzia.

Maryja, Pani Pocieszenia z Sanoka, tak jak przed wiekami nadal cieszy się ogromnym kultem. Wielu mieszkańców Grodu nad Sanem i okolic odwiedza bardzo często to święte miejsce. Tutaj kierują swoje kroki, idąc do pracy, szkoły czy na zakupy by przed Jej Świętym Obrazem powierzyć swój los, przecież do Matki jest zawsze „po drodze”. Świadczą o tym choćby wpisy do księgi pamiątkowej i wota, jakie są składane, każdego roku po kilkadziesiąt. Za każdym z nich kryje się ludzki los, jakaś historia, wdzięczność i głęboka wiara.

*Oprac. Halina Martowicz  
na podstawie mat. archiwalnych  
O. Franciszkanów w Sanoku*

## 6 Niedziela Wielkanocy – 10.05.2015.

### Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś podczas Mszy świętej o godzinie 9.30, dzieci klas trzecich będą przeżywały swoją pierwszą rocznicę Komunii świętej. Pamiętajmy o nich oraz ich rodzicach w naszych modlitwach.
2. Nabożeństwo majowe odprawimy dziś o godzinie 17.00. Zapraszamy wszystkich czcicieli Matki Bożej a szczególnie dzieci i młodzież.
3. W poniedziałek, wtorek i we środę przypadają dni modlitw o urodzaje, tzw. Dni Krzyżowe. Modlimy się o urodzaje i błogosławieństwo Boże w pracy na roli, gdyż wszyscy korzystamy z pracy rolnika.
4. W poniedziałek, po Mszy świętej wieczornej, spotkanie Akcji Katolickiej.
5. We czwartek święto św. Macieja, apostoła, a w sobotę święto św. Andrzeja Boboli, patrona Polski. Jak każdego roku główne uroczystości w naszej archidiecezji odbędą się w Strachocinie, na Bobolówce, w tamtejszym sanktuarium.
6. W piątek początek nowenny przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.
7. W sobotę o godzinie 12.00 zostanie odprawiona Msza święta z okazji 25-lecia założenia Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich. Zapraszamy.
8. Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestnictwa w XII pieszej pielgrzymce do Sanktuarium Andrzeja Boboli w Strachocinie. 16 maja członkowie Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej spotykają się na dorocznej pielgrzymce

- w Sanktuarium Andrzeja Boboli w Strachocinie. Wszystkich, którzy chcą pieszo dotrzeć do Strachociny zapraszamy na wspólne pielgrzymowanie. Wymarsz 16 maja (sobota) o godz. 6.00 spod kościoła Przemienienia Pańskiego (Fara) w Sanoku. Pielgrzymkę organizuje Parafialny Oddział Akcji Katolickiej
9. Pani dr Grażynie Stojak reprezentującej Podkarpacki Wojewódzki Urząd Konserwatora Zabytków dziękujemy za dotację w wysokości dwudziestu tysięcy złotych na dokończenie prac konserwatorskich przy ołtarzu NSPJ.
  10. Dziś zbieramy ofiary do puszek na poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Nepalu. Za każdą ofiarę z serca dziękujemy.
  11. Dziś wybory prezydenckie. Naszym obywatelskim obowiązkiem jest wziąć w nich udział. Prosimy nie uchylać się od tego obowiązku. W czasie debaty kandydatów na prezydenta padło przekłamanie, że księża nie płacą podatków. Księża płacą podatki od zawsze, nawet wtedy, gdy nie byli ubezpieczani. Inna uwaga: Episkopat nikogo nie wystawił jako kandydata na prezydenta. To także kłamstwo. Nienawiść do Kościoła zawsze zaślepia.
  12. Dyrekcja, nauczyciele i młodzież Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku (dawny ekonomik) zapraszają do udziału w zbiórce zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii, która odbędzie się w piątek 15 maja oraz w sobotę 16 maja w siedzibie szkoły przy ul. Sobieskiego 23. Szczegóły na plakatach.

## Intencje w tygodniu 11 do 17.05.2015 r.

### Poniedziałek – 11.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 + Barbara, Janina, Władysław
- 7.30 + Andrzej Bielec int. od pracowników Z4 ze Stomilu
- 18.00 I. + Stanisław (greg.)
- 2. + Andrzej Bielec int. od rodziny Gładyszów
- 3. + Anna Szczudlik
- 4. o zdrowie dla Jana i całej rodziny

### Wtorek – 12.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 + Maria Kędzior 6 r. śm.
- 7.30 + Andrzej Bielec int. od pracowników Z4 ze Stomilu
- 18.00 I. + Stanisław (greg.)
- 2. + Józef
- 3. + Andrzej Bielec int. od rodziny z Kutna
- 4. + Zdzisław Kluska

### Środa – 13.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 o bł. Boże dla p. dra Chybiło
- 7.30 + Stanisław Rocha int. od Rodziny Radia Maryja
- 18.00 I. + Kazimiera Olender
- 2. o gorliwą wiarę i życie zgodne z nią dla Rodzin z Róży MB Fatimskiej
- 3. + Stanisław (greg.)
- 4. + Maria Winnik i + Alfons Pelc int. od współpracowników z Biura Projektów

### Czwartek – 14.05.

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 + Stanisław (greg.)
- 7.30 + Stanisława (f) i Włodzimierz
- 18.00 I. + Zofia Kulon
- 2. + Zofia i Ignacy
- 3. + Andrzej Bielec int. od rodziny Gładyszów
- 4. o pokój na świecie, za Ojczyznę, biskupów, kapłanów i dzieci Radia Maryja

### Piątek – 15.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 + Stanisław Grzywina (greg.)
- 7.30 + Zofia Pohorska
- 18.00 I. + Aniela i Franciszek Stoberscy
- 2. + Maria i Mieczysław
- 3. + Zofia Raczkowska
- 4. + Zofia Kilar

### Sobota – 16.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 7.00 + Stanisław (greg.)
- 7.30 + Zofia i Alojzy Biega; + Mariusz Hulewicz
- 18.00 I. O zdrowie i bł. Boże dla ks. Dziekana Andrzeja int. od Róż Różańcowych
- 2. + Zofia, Kazimiera, Jan, Józef Kurkarewicz
- 3. + Zofia

### Niedziela – 17.05

- 6.30 + Leon, Irena, Bolesław (greg.)
- 8.00 + Czesław 14 r. śm.
- 9.30 + Stanisław (greg.)
- 11.00 + Maciej Błażejowski
- 12.30 + Genowefa i Tadeusz Tomoń
- 16.00 za parafian
- 18.00 + Zofia, Stanisław i Wojciech Pierożyński

**Góra**  
**Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery\_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com